№ 1. Dnia 10 Kwietnia 1930 r. Rok VI.



PIŃSKI PRZEGLĄD DIECEZJALNY

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Treść numeru:



1)

W sprawie rewindykacji.

Kościół katolicki a rząd rosyjski w d. W. Ks. Litewskiem.

1. Pierwszy rozbiór Rzeczypospolitej a Kościół katolicki.

W granicach Rzeczypospolitej do pierwszego rozbioru w r. 1772 na mocy układu między Polską a Rosją z dn. 24/II 1768 r. (Vol. leg. VII 250-261; Połnoje sobranje zakonow russkoj imperji, Nr. 13071, t. XVIII, 448-70) była tylko jedna prawosławna eparchja, Białoruską zwana. Władyka jej, Jerzy Konisski, nosił tytuł archireja Mścisławskiego, Orszańskiego i Mohylowskiego. Prawosławna eparchja białoruska, rozpostarta na ogromnej połaci kraju, o ludności przeważnie katolickiej, posiadała tylko 130 prawosławnych cerkwi.

W pierwszym podziale Rzeczypospolitej Rosja zabrała katolickie diecezje łacińskie: Inflancką, Smoleńską, część Wileńskiej; katolickie diecezje unickie: arcybiskupstwo Smoleńskie, większą część arcybiskupstwa Połockiego, część metropolji Kijowskiej. Razem: kościołów katolickich 680, klasztorów 53, ludności katolickiej do 900.000. Traktatem, zawartym z Polską 18 września 1773 r., Katarzyna II zobowiązała się za siebie i za swoich następców pozostawić Kościół katolicki w zabranym kraju in statu quo, gwarantując wolność wyznania, nietykalność kościołów i dóbr kościelnych: „Katolicy rzymscy utriusque ritus... względem zaś religji będą zupełnie zachowani in statu quo, t. j. i eodem libero exercitio ich obrządków i prawideł ze wszystkiemi kościołami i dobrami kościelnemi, które posiadali w czasie przejścia onych pod panowanie najjaśn. imperatorowej w miesiącu wrześniu r. 1772 i najjaśn. imperatorowa j-mość i nasiępcy jej nie będą nigdy używać prawa samowładztwa" in praeiudicium status quo katolickiej religji rzymskiej w krajach wyżej wspomnianych (Vol. leg. VIII, 26. Połnoje sobranje zakonow Nr. 14042, T. XIX, 827-832: „Rimskije katoliki obojego zwanja... czto do wiery ich prinadleżit, to ostatsia im pri onoj w preżniem sostojanji, to jest imiet im wolnoje odprawlenje służby Bożjej po ich obriadam, so wsiemi tiemi cerkwjami ich i prinadlezaszczimi duchowienstwu majętnostiami"...). Katarzyna II naruszyła niezwłocznie zobowiązania traktatowe, złamała ustrój Kościoła w zabranym kraju, zabrała kościoły na cerkwie, zagrabiła majątki kościelne, Kościół unicki skazała na zagładę. Zniosła diecezję Inflancką, skasowała obie diecezje Smoleńskie, własną władzą carską utworzyła łacińską diecezję białoruską" (ukazy: 14, 12, 1772, 22, XI 1773: Połn. sobr. zak. t. XVIII Nr. 13252 str. 833-840). Ukazem z 2/VI 1780 carowa usunęła arcybiskupa Połockiego, Smogorzewskiego, samowolnie utworzyła rząd diecezjalny, uniemożli-

wiwszy zaś wyświęcenie księży unickich, postawiła unitów w osieroconych parafjach wobec alternatywy: albo przyjmą popa prawosławnego, albo pozostać muszą bez duszpasterza (uk. 2. VI. 1780, № 15028 poł. sobr. zak., t. XX. 954).

W zabranym kraju polskie włoście koronne przeszły do rządu rosyjskiego. Majątki kościelne, których posiadacze zostali w Polsce, uległy konfiskacie. Skonfiskowano również majątki prywatne, których właściciele nie złożyli carowej wiernopoddańczej przysięgi (uk. 28. V. 1772 13. IX. 1772 Nr. 13808, 13865, t. XIX, 509-572). Carowa rozdała je swoim faworytom i sprowadzonym z głębi Rosji urzędnikom. Nowi właściciele na podstawie ukazu z dn. 2/VI 1780 r. wakujące kościoły unickie w majątkach donacyjnych obsadzali prawosławnymi popami. W ten sposób w okresie 1780-1792 r. kilkadziesiąt kościołów katolickich zabrano na cerkwie prawosławne. Widoki na rychłe zagarnięcie pozostałych dzielnic Rzeczypospolitej hamowały rozpęd rządu rosyjskiego w kierunku gwałtownego niszczenia Kościoła katolickiego w kraju niedawno zabranym. Pgrom się rozpoczął po drugim i trzecim rozdziale Polski.

2. Drugi i trzeci rozbiór Rzeczypospolitej a Kościół katolicki.

Po rozbiorach Rzplitej w r. 1793 i 1795 w Rosji znalazło się 14 diecezyj katolickich. Diecezje łacińskie: 1) Inflancka, dawniej zabrana, 2) Kamieniecka, 3) Kijowska-metropolitalna, 4) Łucka, 5) Smoleńska, dawniej zabrana, 6) Wileńska, 7) Źmudzka. Razem ponad 1.300 kościołów, 400 z okładem klasztorów, ogromny majątek nieruchomy i znaczne kapityły gotówkowe. Diecezje unickie: 1) Kijowska-metropolitalna, 2) Łucka, 3) Pińska, 4) Połocka-arcybiskupia, 5) Smoleńska-arcybiskupia, dawniej zabrana, 6) Supralska, wcielona do Rosji w 1807 r. wraz z obwodem Białostockim, 7) Włodzimierska-Brzeska. Razem katolickich kościołów unickich 4.200, klasztorów 164. Razem obu obrządków kościołów katolickich ponad 5.000, klasztorów 460 z okładem. Traktatem, zawartym w Grodnie 22/VII. 1793 ze stanami Rzeczplitej, Katarzyna II zagwarantowała wolność wyznania, nietykalność kościołów i dóbr kościelnych w zabranym kraju: „Jeja wieliczestwo imperatrica wsierosijskaja obieszczajet bezotmienno za siebia, naśliednikow i prejemnikow swoich ostawit onych romskich katolikow oboich cerkownych obriadow na wiecznyja wremja pri spokojnoj prinadleżnosti preimuszczestw, sobstwiennosti i cerkwiej, pri swobodnom otprawlenji ich bogusłożenja i cerkownawo poriadka i pri wsiech prawach k onomu prinadleżaszczich, objawlaja za siebia i prejemnikow swoich, czto nikogda nie soizwolit upotrebit prawa samodierżawja w predosużdenje rimsko-katoliczeskomu oboich obrjadow zakonu w zemlach, po sile sewo dogowora w jeja poddanstwo postupiwszych" (Połn. sobr. zak. Nr. 17. 141, T. XXIII, 446). Niezwłocznie po układzie powyższym nastąpił istny pogrom Kościoła katolickiego. Ukazem z 6.IX 1795 Katarzyna II zniosła cztery diecezje unickie: 1) Kijowską - metropolitalną: 2) Łucką, 3) Pińską, 4) Włodzimierską-Brzeską, usuwając równocześnie metropolitę Rostockiego, biskupów Lewińskiego z Łucka, Horbackiego i sufragana Butrymowicza z Pińska, Młockiego z diecezji Włodzimierskiej-Brzeskiej (Połn. sobr. zak. Nr. 17.384 t. XXIII, 772-773). Ukazem z 22/IV 1794 roku carowa dała rozkaz „wykorzenić Unję" (Połn. sobr. zak. Nr. 17. 199 t. XXIII, str. 509: „K udobniejszemu iskorenienju unji...") Wykonanie tego rozkazu caryca zleciła policji i duchowieństwu prawosławnemu (Ukaz 17/V 1794 r. Nr. 17.204 Poł. sobr. zakon. t. XXIII, str. 511-512). Usiłowanie przeszkodzenia w tej robocie policji i popom stanowiło przestępstwo karalne sekwestrem majątku (poł. sobr. zak. 17.199 t. XXIII 509: „Ugołownoje prestuplenje sudu podleżaszczeje i wlekuszczeje sekwestr imienij"). W ciągu niespełna dwóch lat (1794—1796) policja i popi na Podolu zabrali na cerkwie prawosławne wszystkie kościoły unickie, na Wołyniu znaczną większość, razem w południowych województwach Rzeczplitej 2.600 kościołów, na Białorusi kilkadziesiąt kościołów, klasztorów zaś unickich ponad 50. Na gruzach Unji Katarzyna II utworzyła 4 eparchje prawosławne: Mińską, Podolską, Bracławską, Wołyńską). (Poł. sobr. zak. ukaz 6. IX 1795 Nr. 17.384, t. XXIII, 772-773). Z siedmiu katolickich diecezyj unickich pozostała tylko jedna Połocka. Równocześnie carowa skasowała diecezje łacińskie: Kijowską-metropolitalną, resztki Inflanckiej, Kamieniecką, Łucką, Wileńską, pozostawiając z siedmiu diecezyj jedną tylko Żmudzką. Utworzyła natomiast własną władzą carską nowe diecezje łacińskie: 1) Inflancką w nowych granicach ze stolicą

biskupią w Wilnie, 2) Latyczowską i 3) Pińską (Poł. sobr. zak. ukaz 6.IX 1795 Nr. 17.380 t. XXIII, 763-764). Ukazem z 6.IX 1795 r. carowa skazała na zagładę większą część klasztorów łacińskich, postanawiając znieść wszystkie, nie zajęte oświatą i dobroczynnością.

Nagła śmierć carowej (6.XI 1796 r.) przerwała robotę. Nastąpiło dla Kościoła przerywane krótkiemi wstrząsami wytchnienie, dla rządu rosyjskiego — „peredyszka" podczas trawienia zdobyczy.

3. Wytchnienie w 1797—1825 r.

Srogi Paweł I przywrócił zniesione diecezje łacińskie: 1) Kamieniecką, 2) Łucką i 3) Wileńską, utworzył nową diecezje Mińską (ukaz 28. 4. 1798 r. Półn. sobr. zak. № 15.504 t. XXv 222—224), oraz diecezje unickie Brzeską i Łucką, którą ponownie zajął usunięty przez Katarzynę II-gą biskup Lewiński (poł sobr zak. uk. 28. 4 1798 r. № 18.503 t. XXV, 222). Car Aleksander I skąsował w przejętym w r. 1807 od Prus obwodzie Białostockim diecezję Supralską i zajął tam na cerkwie prawosławne niektóre klasztory unickie, utworzył zaś diecezję unicką Litewsko-Wileńską) (ukaz 14.2. 1809 i 3.2. 1810 № 23.482 i 24.118, Półn. sobr. zak. t. XXX 785—786, t. XXXI 62). Zakazał unitom przejścia na obrządek łaciński (Ukazy 1.VII, 20.VIII, 27.VIII. 1803 Półn. sobr. zak. № 20.837, 20.903, 20.916 t. XXVII str. 723, 846-848, 868-869). Tych zaś, którzy byli przeszli dawniej, przemocą przywrócił Unji (ukazy 26.7. 1806, 25.10 1807, 8.VIII. 1810 Połn. sobr. zak. № 22.226, 22.659, 24320, t. XXIX, 670-671, 1311—1314, t. XXXI 307-308), wskazując z Unji drogę jedynie do prawosławia (uk. 27.8, 1803 Połn. sobr. zak. № 20.916, t. XXVII, 869), skazał na zamknięcie 55 klasztorów unickich (uk. 2.X. 1810, Poł. sobr. zak. № 24366, t. XXXI 370-371), nie mógł jednak zrealizować całkowicie niszczycielskich zamierzeń, gdyż od r. 1802, zajęty przygotowaniami do walki z Napoleonem, mającej się rozegrać na ziemiach niedawno złupionych, łudził Polskę i Litwę obietnicami przyszłej niezależności.

4. Powrotna fala zniszczenia.

W chwili przejecia caratu przez Mikołaja I (14.XII. 1825) stan posiadania Kościoła katolickiego w zaborze rosyjskim na ziemiach dawn. wielk. księstwa Litewskiego tak się przedstawiał: a) *katolickie diecezje łacińskie:* 1) Kamieniecka, 2) Łucka, 3) Mińska, 4) Mohylowska, 5) Wileńska, 6) Żmudzka. Razem: *kościołów* (bez kaplic) 1.180, *klasztorów* (bez kaplic) 370, *szkół* zak. i kośc. św. 216. *Zakładów dobroczynnych:* 560, *kapitałów w gotówce* 5,400,000 rubli srebr. *majątków ziemskich* do 800.000 dziesięcin, *chłopów pańszczyźnianych* 117.500, b) *katolickie diezezje unickie*: 1) Brzeska, 2) Litewsko-Wileńska, 3) Łucka, 4) Połocka. Razem: *kościołów* (bez kaplic) 1570, *klasztorów* (bez kaplic) 94, *kapitałów* w gotówce 1,150.000 rubli sr., *chłopów pańszczyźnianych* 21.000, *majątków ziemskich* — przypuszczalnie do 250.000 dziesięcin (dokładnych liczb brak).

Car Mikołaj I uderzył jednocześnie na dwa obrządki Kościoła katolick. Unicki zniszczył, łaciński, o silniejszej spójni wewnętrznej, znacznie osłabił, przekazując całkowite zniszczenie swoim następcom. W programowym ukazie 9.X. 1827 r. car rozkazał unitom, którzy byli przeszli na łaciński obrządek, powrócić do Unji, zapowiedział kasatę klasztorów bazyljańskich i wychowanie przyszłych kapłanów unickich w duchu, ustawach i obrządkach cerkwi prawosławnej (Połn. sobr. zakonow 11, № 1449, t. 11). Ukazem 22.IV. 1828 r. (połn. sobr. zak. sobr. 11. № 1977, t. 3, str. 458-459) z czterech diecezyj unickich zniszczył dwie 2: Brzeską i Łucką, pozostawił tylko dwie: Białoruską (Połock) i Litewską (Żyrowice); unickie seminarja duchowne, w myśl ukazu z 9.X. 1827 r., oddał pod zarząd głównego pogromcy Unji — Błodowa, kierownika spraw wyznań obcych. Ukazem wreszcie z 1.I. 1837 r. rządy unickiego kościoła przekazał prawosławnemu synodowi (połn. sobr. zak., sobr. 11, № 9825, t. XII, 1. (Gorliwego wykonawcę w sprawie zniszczczenia Unji car znalazł w osobie Siemaszki, 30-letniego członka petersburskiego kolegjum unickiego; wyniósł go (21.IV. 1829) na sufraganję Mścisławską, nastepnie (2.IV. 1833) na Litewskie biskupstwo unickie; młody władyka zaś w tym samym roku 1833 przyjął prawosławie. Uroczysty akt odstępstwa przez Siemaszkę i dwóch unickich sufraganów, Łużyńskiego i Zubkę, wykonany w Połocku 12.II 1839, skutkiem był zniszczenia unji przez Mikołaja, nie przyczyną jej zniszczenia, stanowiąc jedynie wykładnik osobi-

stych korzyści ambitnych władyków, szukających w nieuniknionej ruinie Kościoła unickiego ocalenia swoich stanowisk, dochodów i majątków. W krótkim dwuletnim okresie od 1839 do r. 1841 opornych księży unickich pozbawiono probostw lub innych zajmowanych stanowisk, wygnano do rosyjskich gubernji; Bazyljanów skazano na „czarne roboty" lub internowano w klasztorze w Kurskiej gub., wszystkie kościoły unickie zabrano na prawosławne cerkwie, łamiąc przemocą opór parafjan. Na gruzach unji car Mikołaj I utworzył prawosławne eparchje: Litewską (Wileńską r. 1840), Mińską (po reorganizacji w r. 1840) i Połocką. Oporni unici, pozbawieni kościołów i kapłanów, małżeństwa i prawnej rodziny, prawa dziedziczenia, przetrwawszy długie męczeństwo po wydaniu ukazu tolerancyjnego 17 kwietnia 1905 r. przeszli gromadnie w liczbie do 300.000 na katolicki obrządek łaciński. Równocześnie car Mikołaj niszczył Kościół łacinski. Ukazem 19.VII. 1832 r, zamknął 200 z okładem klasztorów (połn. sobr. zak. sobr. 11, № 5506, t. VII, 507-510) i zabrał ich gmachy, domy, place, majątki, kapitały (1.666.000 rubli sr.) i znaczną większość zakonnych kościołów, nieliczne tylko pozostawiając do użytku katolików. Ukazem 25.XII. 1841 (połn. sobr. zak. sobr. 11, № 15153 t. XVI od 2., str. 139) od pozostałych klasztorów odebrał wszystkie majątki i kapitały, podzieliwszy zaś ukazem 1.I. 1842 (połn. sobr. zak. sobr. 2. № 15.188, 15.189, t. XVII, od 1., str. 1, od 2., str.) klasztory na etatowe i nieetatowe, kompletne i niekompletne (nie posiadające 13 zakonników i 11 zakonnic), zamknął wszystkie klasztory nieetatowe, niekompletne. Wstąpienie do klasztorów etatowych uzależnił od zezwolenia na to rosyjskiej władzy administracyjnej; zdekompletowane przez śmierć zakonników klasztory zwijał i zamykał generał gubernator na mocy specjalnych uprawnień, udzielonych przez cara dnia 2.IV. 1866 r.

Z 370 klasztorów łacińskich w r. 1825 do roku 1875 pozostało tylko 7 zamarłych, dogorywających. Razem z klasztorami upadło 216 szkół, kilkaset przytułków, szpitali, zakładów dobroczynnych. Zniszczywszy klasztory i duchowieństwo zakonne, stanowiące wielką siłę Kościoła (w r. 1825 unickich zakonników było 768, łacińskich 3.123), rząd rosyjski prowadził systematyczną akcję niszczenia świeckiego duchowieństwa łacińskiego. Ukazami 25.12. 1841, 1.1. 1842, 10.V. 1843 r. (połn. sobr. zak. sobr. 11. № 15.153, 15.188, 17,407, tt. XV. XVII, 139, 1.;. sobr, 11I № 17.407a, t. X. 34) Mikołaj I zabrał „w zarząd" wszystkie majątki i kapitały kościelne (w gotówce 5.400.000 rubli sr., do 800.000 dziesięcin ziemi, ponad 140.000 chłopów, razem — majątek do 150.000.000 rubli sr.)[1])

Po zabraniu majątków rząd rosyjski skasował diecezje: Kamieniecka ukazem 5.6. 1866, Mińską — ukazem 15.7. 1869, Podlaską uk. 10.V. 1867 r. Od roku 1830 do 1880 zabrał w obrębie gub. Grodzieńskiej, Kowieńskiej, Mińskiej i Wileńskiej do 250 łacińskich kościołów parafjalnych i ponad 300 kaplic.

1) W r. 1917 prof. Józef Bańkowski przeprowadził specjalne poszukiwania w archiwach państwowych w Petersburgu, celem obliczenia i ustalenia kapitałów i majątków kościelnych, zabranych w r. 1841, 1843. Okazało się wówczas, że obliczenia, dokonane przez gubernatorów, min. spr. wewn. i dóbr państwowych, zawiera niepokonalne sprzeczności, cały zaś materjał haotyczny, niedbale zebrany, i nigdy ostatecznie nie został opracowany. Według obliczeń prof. Bańkowskiego, w r. 1841—1843 rząd rosyjski zabrał Kościołowi obrz. łac. 767.199 dzies. ziemi i lasów, chłopów 234.423, w gotówce 5.160.424 rub. sr.

5. Kościoły i cerkwie w diecezji Wileńskiej.

Po ostatnim podziale Rzeczplitej rząd rosyjski przeprowadził spis ludności w gubernji litewskiej, utworzonej ukazem Pawła I dn. 12.XII 1796 r., obejmującej wówczas późniejsze gubernje Wileńską, Grodzieńską bez obwodu Białostockiego, Kowieńską i część Mińskiej. Kraj ten, mający 4 diecezje katolickie, posiadał wówczas 771.716 mieszkańców, zaś w tej, liczbie ludzi rosyjskich, w rozmaitych miejscach zamieszkałych: mężczyzn 8.265, kobiet 7.290, razem 15.655 osób, t. j. 2,01%; duchownych katolickich 3.065, ewangelickich pastorów 32, „duchownych greko-wostocznych 14".[2])

W obrębie łacińskiej diecezji Wileńskiej jest wówczas parafjalnych i filjalnych kościołów łacińskich, bez zakonnych kościołów unickich i bez kaplic, 370, zakonów i zgromadzeń zakonnych 190, kościołów unickich 550, zaś cerkwi prawosławnych 7, w tej liczbie wKurlandji 2, i 3 monastery. Wyznawców prawosławna cerkiew

2) Powyższa statystyka znajduje się w Wileńskiem Archiwum Państw. „Dielo ob ustrojstwie w Polsze poriadka" r. 1799 cz. 2. k. 1070.

liczyła do 2.000, w roku bowiem 1832 było ich w diecezji Wileńskiej łącznie z należącą do niej Kurlandją 3.130 mężczyzn i 1.671 kobiet, razem 4.801 osób, w tej liczbie w Kurlandji 1.092. Prawosławne życie religijne i złączona z niem działalność polityczna ogniskuje się w katolickiej diecezji Wileńskiej wyłącznie w wileńskim monasterze prawosławnym św. Ducha, zasilanym hojnie w ciągu całego XVIII stulecia przez cara Piotra I, przez synod w Petersburgu, przez carową Elżbietę, Annę, Katarzynę II. W katolickiej diecezji Wileńkiej nie posiadały prawosławnych cerkwi takie miasta, jak Kowno i Grodno; niema ich oczywiście w Święcianach, Trokach, Poniewieżu, Wiłkomierzu, Wołkowysku, gdzie dopiero ukazem 18.7. 1842 (№ 18.079 połn. sobr. zak. sobr. 11, t. XIX 450-451) zarządzono wynajęcie kosztem katolickich obywateli prywatnych domów na prawosławne cerkwie.

Do upadku Rzeczplitej nie było osobnej prawosławnej eparchji w obrębie katolickiej diecezji Wileńskiej. Mieszkający tutaj nieliczni prawosławni podlegali juryzdykcji kijowskiego metropolity, który zrzadka przebywał chwilowo w Nowogródku lub Wilnie, zwyczajnie zaś sprawował duchowną władzę nad swą małą owczarnią prawosławną albo przez archimandrytę wileńskiego monasteru św. Ducha, albo przez słuckiego archimandrytę. Utworzona ukazem 22.1. 1840 prawosławna eparchja litewsko-wileńska powstała na gruzach unji i w rok jeden niespełna posiadała 447 prawosławnych cerkwi z zabranych katolickich kościołów unickich. Żyrowice, nie Wilno były stolicą eparchji. Władyka Siemaszko nie miał w Wilnie odpowiedniego pomieszczenia ani prawosławnego środowiska, Wilno bowiem w r. 1845 posiadało 3.444 prawosławnych, zaś w tej liczbie zaledwie garstkę stałej ludności prawosławnej, gdyż z tych 3.444 prawosławnych było 2100 prawosławnych żołnierzy, 992 nasłanych z Rosji urzędników, 174 osoby posługi. [3]) Lecz energiczny władyka maju (8-9) 1845 r. z Żyrowiec do Wilna się przeprowadza, zajmuje tu katolicki klasztor bazyljański, duchowną szkołę prawosławną umieszcza w zabranym karmelitom klasztorze ostrobramskim- sam zaś usadawia się w złupionym na oo. trynitarzach Trynopolu. Celem „utwierdzenia" w prawosławiu unitów ukazem 19.VI. 1843 r. (№ 16.963 połn. sobr. zak. sobr. 11, t. XVIII str. 400) car tworzy kowieński prawosławny wikarjat biskupi. Władyka wikary niema jednak w Kownie ani cerkwi, ani mieszkania, osiada więc pod Kownem w Pożajściu, w przepięknym klasztorze, zabranym kamedułom. Później rząd osadza władykę w Kownie w murach pojezuickiego kolegjum, kościół pojezuicki zabiera na cerkiew, w Pożajściu zaś władyka posiada letnią rezydencję. Drugi wikary Siemaszki, władyka Żelazowski, powinien osiąść w Grodnie (ukaz synodu 8.12. 1845 r.), lecz w mieście niema dlań prawosławnego miejsca. Ziemia grodzieńska w chwili zabrania przez Rosję (1794) nie posiada ani jednej prawosławnej parafji. Jedynym ośrodkiem prawosławia był tutaj prawosławny monaster w Brześciu lit. W Grodnie nie było prawosławnej cerkwi. W. r. 1804 (29.2.) car Aleksander I zabrał na cerkiew katolicki kościół łaciński, fundacji Jagiełły czy Witolda, i urządził zeń prawosławny sobór św. Zofji. Teraz dla sufragana Siemaszki car Mikołaj I zabrał grodzieński klasztor bernardynek, w którym osiadł władyka Żelazowski. Po zaborze katolickich kościołów unickich litewska eparchja prawosławna wzrastała kosztem łacińskich kościołów zakonnych, parafjalnych i filjalnych, zabranych przez rosyjski rząd i przerobionych na prawosławne cerkwie. Zbyt wiele miejsca zająłby ich wykaz. Wykładnikiem niech będą następujące liczby: ziemia Grodzieńska w r. 1840 posiadała 150 parafjalnych kościołów łacińskich, kilkanaście filjalnych, 22 klasztory (w r. 1825), w roku 1870 pozostały 93 kościoły i 2 puste bez zakonników klasztory. W całej diecezji Wileńskiej w r. 1830 było 390 kościołów, ponad 140 klasztorów i zgromadzeń zakonnych, ponad 200 kaplic, zaś w roku 1895 pozostały 274 kościoły, 1 klasztor, oprócz wymienionych wyżej grodzieńskich, i kilkadziesiąt kaplic. [4])

Jedne kościołoły zakonne rząd rysyjski zgodnie z ukazem 19.VII. 1832 (poł. sobr. zak. sobr. II. № 5506 t. VII. 507-510) przekazał miastom lub gminom „na publiczny użytek", jak wileński kościół franciszkański, użyty na archiwum, liczne zakonne kościoły (niekompletna lista moja zawiera 27), i kościoły parafjalne zniósł i zburzył doszczętnie, większość przerobił na cerkwie (wykazy moje zawierają 48 zakonnych kościołów, parafjalnych zaś i filjalnych w samej ziemi Grodzieńskiej z okresu jedynie lat 5-ciu (1865-1869) 20 kościołów). Najwyższe napięcie zniszczenia rząd rosyjski skierował celowo na takie katolickie środowiska, jak Brześć Lit., Grodno, Słonim, Wilno. W Brześciu na cerkiew zabrał kościół trynitarski, zburzył zaś kościoły: 1) augustjański, 2) bernardyński, 3) dominikański. W Grodnie zabrał i przerobił na cerkwie: 1) prastary kościół farny, wzniesiony w r. 1387, 2) bernardynek; zburzył: 1) dominikański, 2) karmelitów bosych. W Słonimie zabrał na cerkiew: 1) bernardynów, 2) bernardynek, 3) dominikanów, 4) kanoników laterańskich, zburzył kościół marjawitek. W Wilnie przerobił na cerkwie kościo-

3) Wileńskie Archiwum Państw. „Dielo o wileńskom czełowiekolubiwom obszczestwie" № 29 r. 1845, sygn. G. O.

4) W obliczeniach powyższych uwzględniono oczywiście zmiany, jakie zaszły podczas rozgraniczenia diecezyj w r. 1847, kiedy od Wileńskiej diecezji odeszły do Żmudzkiej niektóre kościoły, wcielony zaś został obwód Białostocki, rządzony w kościelnym zakresie przez mohylowskiego metropolitę.

ły: 1) augustjański, 2) św. Kazimierza, 3) św. Trójcy, 4) trynitarzy, 5) wizytek; zabrał i przekazał na publiczny użytek: 6) franciszkański, 7) św. Ignacego; zniszczył: 8) bernardynek zarzecznych, 9) karmelitek bosych, 10) pijarów, 11) Dzieciątka Jezus, 12) sióstr miłosierdzia. Pomnażana wciąż litewska eparchja prawosławna ukazem carskim dn. 28.XII. 1899 została przepołowiona; ukaz powyższy wydzielił z niej i utworzył osobną prawosławną eparchję Grodzieńsko-Brzeską, ukazem zaś 18.V 1907 r. car utworzył najdalej posuniętą na Zachód prawosławną placówkę misyjną — białostocki wikarjat prawosławny (połn. sobr. zak. sobr. III, Nr. 29.209, t. XXVLL, 303).

Ks. Bron. Żongołłowicz,
prof. Un. St. Bat.

---

2) Słów kilka w sprawie rewindykacji kościołów.

Jak wiadomo, sprawa rewindykacji kościołów wywołała wielkie wrzawy. Obrońcy prawosławia, a wraz z nimi czynniki, niechętne katolicyzmowi, nie przestają w czasach ostatnich grzmieć i gromy rzucać pod adresem Kościoła katolickiego za to, że Kościół ten dąży do odzyskania swej własności. Z tej racji oskarża się Kościół katolicki o rozpoczęcie walki z prawosławiem, o tendencje które nie znajdują uzasadnienia ani w historji, ani w prawie, ani też wreszcie w poczuciu sprawiedliwości.

W krótkich a jędrnych słowach odpowiedział na te zarzuty Arcybiskup Wileński jeszcze w dniu 19 listopada r. ub. Między in. czytamy tu: „Nie rozpoczynam wojny z prawosławiem, ani pragnę jego zniszczenia, ale dochodzę zasad zwykłej sprawiedliwości".

I zdawałoby się, że prawda mieszcząca się w tych słowach, nie może obudzić w nikim wątpliwości. Czyż można bowiem, biorąc za punkt wyjścia ideę sprawiedliwości, odnosić się krytycznie do dążności ku odzyskaniu swej własności. Ku odzyskaniu własności zabranej bezprawnie, a raczej wbrew prawu, drogą represyj i nadużyć. Jak wiadomo bowiem, powód, dla którego Kościół pozbawiony został swej własności za czasów carskich, wyrażał się w braku dostatecznej lojalności dla Rosji, a w okazywaniu sympatji dla sprawy polskiej. To atoli nie dawało jeszcze prawnej podstawy do konfiskat i terroru. By więc tę podstawę wynaleźć, a raczej, aby ją stworzyć, uciekano się do najrozmaitszych sposobów: dość wspomnieć o ukazach, stanowiących zamknięcie klasztorów, nie mających dostatecznej liczby członków, ukazach, którym jednocześnie towarzyszyły zarządzenia, faktycznie uniemożliwiające tym klasztorom przyjmowanie nowych członków.

Dziś więc, gdy Kościół katolicki zdąża ku odzyskaniu mienia, którego został pozbawiony za takie „przestępstwa" i taką drogą, powinien mieć za sobą całe społeczeństwo i to nietylko polskie, ale wogóle zdrowo myślące społeczeństwo, dla którego tylko istnieje pojęcie sprawiedliwości przedmiotowej, bezwzględnej, dla którego prawda może być tylko jedna. Ale ma Kościół za sobą również i literę prawa. Jak wiadomo bowiem, Sąd Najwyższy w Polsce już w kilku orzeczeniach stwierdził w sposób stanowczy, że mienie, zabrane przez rząd rosyjski Polakom za ich narodowość, winno być zwrócone prawowitym właścicielom. Mógłby może ktoś powiedzieć: nie zawsze wykonywanie czy dochodzenie tego, co prawo przyznaje, jest zgodne z przykazaniami moralnemi czy etycznemi. Wierzyciel może nieraz w zgodzie z swem prawem, ale z pogwałceniem najbardziej kardynalnych zasad etyki, gnębić i niszczyć dłużnika, który się w nędzy znajduje. A Kościół przecież winien być najdoskonalszym wyrazicielem tej etyki, etyki chrześcijańskiej, etyki, nakazującej troszczenie się nietylko o własne dobro, ale jednocześnie o interes drugiego. By wykazać, że tę oto zasadę etyki ma Kościół na oku przy dążeniach ku odzyskaniu swego mienia, czyż nie wystarcza przytoczyć fakt, że z 464 objektów Kościoła katolickiego, zabranych przez rządy rosyjskie w granicach archidiecezji Wileńskiej, Kurja Metropolitalna żąda zwrotu jedynie 113 takich objektów, a wiec zaledwie jednej czwartej części zabranego mienia! Wreszcie należy pamiętać przytem, że prawo kościelne zobowiązuje wprost biskupa, jako zarządzającego majątkiem kościelnym, do pieczy o całość i nienaruszalność tego majątku *(vigilare ne bona ecclesiastica suae curae concredita quoquo modo pereant aut detrimentum capiant. Can. 1523, n. 1).* W ten sposób dopominanie się o zwrot utraconego bezprawnie mienia jest nietylko prawem biskupa, jako zarządzającego dobrami Kościoła, ale wprost jego obowiązkiem, obowiązkiem nałożonym przez prawo kościelne, którego niewypełnienie mogłoby i powinnoby ściągać na biskupa odpowiedzialność wobec kościoła.

Trudno atoli przemawiać i trafiać argumentami rzeczowemi do tych, którzy ich zrozumieć nie chcą. Ostatniemi czasy ma się jednakowoż wrażenie, że ci właśnie wrogowie katolicyzmu, unikający trwożliwie prawdy, poczynają się orjentować, że prawda zwyciężyć musi. I dlatego właśnie opuszczają niedający się obronić teren walki rzeczowej, a punkt ciężkości przenoszą na zarzuty natury *formalnej.* I tak słyszymy, że Kościół nie ma tytułu prawnego

do upominania się o majątki zakonne i majątki kościołów unickich. Zdawałoby się, że kwestja ta nie powinna budzić żadnych wątpliwości prawnych wobec wyraźnego i jasnego postanowienia kodeksu prawa kanonicznego. Kodeks ten, jak wiadomo, ustanawia najwyższym zarządcą całego majątku kościelnego Papieża, a w poszczególnych diecezjach nakłada na ordynarjuszy obowiązek nadzorowania nad zarządem wszelkich majątków kościelnych oraz do normowania tegoż zarządu za pomocą odpowiednich przepisów *(can 1518 i 1519)*. Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że zarządowi biskupa podlegają również dobra zakonne, jako wchodzące w skład majątku kościelnego; zresztą kodeks prawa kanonicznego w kan. 1524, mówiąc o osobach, wykonywujących zarząd pod nadzorem i kierownictwem biskupa, wymienia wyraźnie również zakonników (religiosi). Ponadto kodeks ten niemniej wyraźnie stanowi, że każdy, kto zarządza majątkiem kościelnym, by mógł prowadzić proces o dobro kościelne, musi się wpierw postarać o pisemne zezwolenie miejscowego ordynarjusza, a jedynie w wypadkach nagłych — o zezwolenie dziekana, który ma obowiązek zawiadomić ordynarjusza bezzwłocznie po udzielenie zezwolenia *(can. 1526)*. Stąd wynika chyba jasno legitymacja biskupa do upominania się w drodze procesu o mienie Kościoła. (por. Perathoner, Das Kirchliche Sachenrecht 1919 S. 170 sqq.)

Również z odnośnych postanowień Konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzecząpospolitą Polską z dnia 10 lutego 1925 r. wynika wyraźnie, że ordynarjusz miejscowy jest powołany do decydowania w kwestjach zarządu wszelakiego rodzaju dobrem Kościoła. Wynika to z postanowienia *art. XVI*, który w kwestji nabywania, odstępowania, posiadania i administrowania dóbr kościelnych wyraźnie powołuje się na prawo kanoniczne (conformement au Droit Canon), a następnie z *art. XXIV*, który w ust. 2 do sporządzania deklaracji potrzebnych dla wpisania praw własności wszelakiego rodzaju majątków kościelnych i zakonnych (... des personnes juridiques ecclesiastiques et religieuses...) do ksiąg hipotecznych powołuje właściwego ordynarjusza. Wreszcie wspomnieć należy i o tych postanowieniach, które zakonników na równi z duchownymi świeckimi (ecclesiastiques ou religieux) poddają władzy ordynarjusza (art. XXII), oraz według których duchowni i wierni wszelkich obrządków, znajdujący się poza swemi diecezjami, podlegać mają ordynarjuszom miejscowym według przepisów prawa kanonicznego *(art. XVIII)*. Ponadto, jeżeli chodzi o dobro kościołów unickich, kompetencja biskupów łacińskich do występowania o zwrot mienia tych kościołów znajduje uzasadnienie historyczne i faktyczne. Nie do wyjątków bowiem należą wypadki, w których biskupi łacińscy sprawują jurysdykcję nad księżmi i całemi parafjami obrządków wschodnich oraz zawiadują ich majątkiem, w szczególności tam, gdzie parafje tych obrządków nie są należycie zorganizowane i nie mają własnych, prawnie ustalonych hierarchji autonomicznych.

Liczne tego przykłady znajdujemy w dziele Raymona Janin: Les Eglises orientales et les Rites orientaux, Paris 1926. I tak o ile chodzi o obrządek bizańtyński, diecezja utworzona na Węgrzech przez Piusa X w dn. 8 czerwca r. 1912 pod nazwą Hajdu-Dorogh, poddaną została władzy biskupa, rezydującego w Debreczynie, który podlega prymasowi łacińskiemu de Gran (str. 323). We Włoszech w r. 1624 Urban VIII utworzył z mieszkańców kolonji greckiej i albańskiej, którzy szukali we Włoszech schronienia przed inwazją turecką, prałaturę metropolitalną w Rzymie obrządku bizantyńskiego, t. zw. Italo-Greków, poddając księży tego obrządku pod zależność bezpośrednią biskupów łacińskich odnośnych diecezyj (str. 324-5). I dopiero w maju 1919 r. za Benedykta XV otrzymali hierarchję autonomiczną (str. 326). Na terytorjum b. monarchji austro-węgierskiej poza diecezjami b. Galicji i Czecho-Słowacji, znajdują się liczni Rusini obrządku wschodniego, którzy są poddani ordynarjuszowi łacińskiemu (str. 352). Wreszcie w Jugosławji, gdy Paweł V w r. 1611 ustanowił dla kolonji serbskich katolików wschodnich biskupa obrządku bizantyńskiego, biskup ten pełnił jedynie funkcje wikarjusza generalnego biskupa łacińskiego w Zagrzebiu. Podobnie w r. 1688 ustanowiono biskupa dla katolików wschodnich Slawonji, którego poddano w zależność od biskupa łacińskiego, rezydującego w Sirmium: był on tylko jego wikarjuszem generalnym (str. 357). Obecnie diecezja Krijevtsi (Kreutz), która od r. 1919 obejmuje wszystkich katolików bizantyńskich Jugosławji (ok. 45.000), zależną jest od metropolji łacińskiej w Zagrzebiu (str. 358).

Podobnie przedstawia się rzecz w krajach, gdzie hierarchja katolicka *ormiańska* nie jest należycie zorganizowana: i tutaj wierni poddani są ordynarjuszom łacińskim. (str. 433). W szczególności katolickie parafje ormiańskie w różnych prowincjach dawnych Węgier, przedewszystkiem w Siedmiogrodzie, liczące około 10 tysięcy wiernych, nie mają dotąd biskupa własnego obrządku, lecz są poddane ordynarjuszowi łacińskiemu. Podobnie Ormianie katoliccy w Rosji, liczący około 37 tysięcy, a zamieszkujący przeważnie Kaukaz, poddani są biskupowi łacińskiemu w Tyraspolu (str. 434).

W końcu zaznaczyć wypada, że również w Polsce, w województwach wschodnich tworzące się parafie obrządku wschodnio-słowiańskiego, nie mając jeszcze należytej organizacji, podlegają dotąd juryzdykcji biskupów łacińskich. Tak przedstawia się w szczególności rzecz w ar-

chidiecezji Wileńskiej oraz w diecezjach Pińskiej, Podlaskiej, Łuckiej, a częściowo i Lubelskiej. Oto fakty, które uzasadniają dostatecznie tytuł biskupów łacińskich w tych diecezjach do upominania się o zwrot mienia także kościołów unickich.

Dr. Stefan Glaser,
prof. Uniw. St. Batorego.

3)

WYKAZ
kościołów katolickich obrz. łacińskiego na terenie diecezji Pińskiej zburzonych lub zabranych na cerkwie.

I. Zburzone lub przerobione.

A. Zburzone.

1. Bereza-Kartuska Kartuski mur. pow. Prużański. 2. Granne a) drew. pow. Bielski. 3. Iwieniec fara mur. pow. Wołożyński. 4. Nieśwież Św. Krzyż mur. 5. Nieśwież św. Michała mur. 6. Nowogródek Jezuitów mur. 7. Nowogródek Marjawitek drew. 8. Nowogródek Bonifratrów drew. 9. Nowogródek Dominikanek mur. 10. Pińsk Karmelitów mur. 11. Pińsk Marjawitek dr. 12. Śledzianów b) mur. pow. Bielski.

B. Przerobione.

1. Brześć n/B. (obecna twierdza) 7 kościołów mur. 2. Nieśwież Dominikanów mur.

II. Zabrane na cerkwie prawosławne.

A. Pozostają we władaniu prawosławnych.

1. Bereza-Kartuska paraf. drew. pow. Prużany przeniesiony do Zdzitowa. 2. Braszewicze drew. pow. Drohiczyn przeniesiony do Tołkowa. 3. Buchowicze mur. pow. Kobryń. 4. Busiaż mur. pow. Kosów. 5. Kleck Dominikan. mur. pow. Nieświeski. 6. Krupczyce mur. pow. Kobryń. 7. Krzywoszyn c) mur. pow. Baranowicze. 8. Lachowicze d) mur. pow. Baranowicze. 9. Łachwa e) mur. pow. Łuniniec. 10. Morozowicze drew. pow. Brzeski przeniesiony do Ostromaczewa. 11. Nieśwież Bernardyn. mur. 12. Olszew drew. pow. Prużański. 13. Nowogródek Franciszk. mur. 14. Pińsk. Dominikan. mur. 15. Pińsk Bernardyn. mur. 16. Pohost-Zahorodzki c) mur. pow. Pińsk. 17. Pralniki (kaplica) mur. pow. Wołożyński. 18. Prużana mur. 19. Rajca mur. pow. Nowogródzki. 20. Snów mur. pow. Nieśwież. 21. Stołowicze d) mur. pow. Baranowicki. 22. Walówka drew. pow. Nowogródek.

B. Pozostają we władaniu rządu:

1. Wistyce mur. pow. Brzeski.

C. Spłonęły w posiadaniu prawosławnych.

1. Drohiczyn Poleski drew. pow. Drohiczyn. 2. Dywin drew. pow. Kobryń. 3. Kleszczele drew. pow. Bielsk. 4. Łahiszyn drew. pow. Pińsk. 5. Mielnik drew. pow. Bielsk. 6. Mikołajewszczyzna drew. pow. Stołpecki. 7. Sady drew. pow. Bielski. 8. Sielec drew. pow. Prużański.

D. Rewindykowane.

1. Bezdzież mur. pow. Drohiczyński w 1917. 2. Czarnawczyce mur. pow. Brzeski w 1919. 3. Horodziec mur. pow. Kobryński w 1917. 4. Horodyszcze Nowogrodz. mur. pow. Nieświeski w 1921. 5. Iszkołdź mur. pow. Baranowicki w 1917. 6. Iwacewicze mur. pow. Kosowski w 1922. 7. Iwieniec Św. Michała mur. pow. Wołożyński w 1918. 8. Milejczyce drew. pow. Bielski w 1919. 9. Mir mur. pow. Stołpecki w 1919. 10. Niehniewicze mur. pow. Nowogródzki w 1921. 11. Nieśwież Benedyktynek mur. pow. Nieświeski w 1919. 12. Ochów drew. pow. Piński w 1924. 13. Otołczyce mur. pow. Piński w 1923. 14. Pińsk OO. Jezuitów mur. pow. Piński w 1918. 15. Raśna mur. pow. Brzeski w 1918. 16. Rubieżewicze drew. pow. Stołpecki w 1918. 17. Snów mur. pow. Nieświeski w 1921. 18. Sołowje (kaplica) drew. pow. Nieświeski w 1928. 19. Soszno (kaplica) drew. pow. Piński w 1927. 20. Starojelnia drew. pow. Nowogródzki w 1921. 21. Stawy mur. pow. Brzeski w 1919. 22. Stolin mur. pow. Stoliński w 1923. 23. Szczytniki mur. pow. Brzeski w 1918. 24. Szczytno (kaplica) drew. pow. Kosowski w 1927. 25. Wołczyn mur. pow. Brzeski w 1918. 26. Wołma drew. pow. Wołożyński w 1917. 27. Stołpce mur. pow. Stołpecki w 1920. 28. Zadwieja drew. pow. Baranowicki w 1923. 29. Zbirohi drew. pow. Kobryński w 1920.

III. Kościoły, które były zamknięte po powstaniu 63 roku.

1. Drohiczyn n/B. Franciszk. pow. Drohiczyński w odbud. od 1929. 2. Drohiczyn n/B. Bernardyn. pow. Drohiczyński w odbud. od 1929. 3. Horodyszcze k/Pińska pow. Piński oddany w 1912. 4. Lubieszów po-Kapucyński pow. Kamień-Koszyrski otwarty w 1905. 5. Niedźwiedzica pow. Baranowicki oddany w 1905. 6. Niemirów pow Bielski oddany w 1906. 7. Nowogródek farny pow. Nowogródzki otwarty w 1905.

a) spalony w 1892 roku za karę za spowiadanie w tym kościele unitów z za Bûga.
b) zburzony w 1886 roku za karę za spowiadanie w tym kościele unitów z za Buga.
c) proboszcz katolicki odprawia nabożeństwo w jednym z pokoików malutkiej chatki.
d) w miasteczku prawosławnych parę rodzin.
e) nabożeństwo katolickie paraf. odprawia się w kaplicy na cmentarzu o parę kilometrów.

Drukarnia Diecezjalna w Pińsku, ul. Kościuszki 46. Redaktor odpowiedzialny ROMAN KRECZMER.